

Sygn. akt IV Ka 554/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA w SO Stanisław Tomasik

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale ---

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014 roku

sprawy **K. T. (1)**

obwinionego z art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 1 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym z dnia 20.06.1997r. (Dz. U. nr 98, poz. 602 z późn. zm.) art. 95 kw w zw. z art. 38 pkt 2 i 3 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym z dnia 20.06.1997r. (Dz. U. z 2012 poz. 1137).

z powodu apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 4 lipca 2014 roku sygn. akt II W 247/14

na podstawie art. 437 § 2 kpk w zw. z art.109§2 kpw i art. 438 pkt 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw **uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do obwinionego K. T. (1) i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim.**

Sygn. akt IV Ka 554/14

UZASADNIENIE

K. T. (1) został obwiniony o to, że

I. w dniu 26 lutego 2014 r. około godz. 15.05 na ul. (...) w T. woj. (...) kierował samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) jadąc z prędkością 103 km/h przekroczył o 53 km/h dopuszczalną prędkość jazdy do 50 km/h w obszarze zabudowanym

tj. o wykroczenie z art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 1 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym z dnia 20.06.1997 r. (Dz. U. nr 98, poz. 602 z późn. zm.)

II. w tym samym miejscu i czasie kierował na drodze publicznej samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów tj. OC i dowodu rejestracyjnego

tj. o wykroczenie z art. 95 kw w zw. z art. 38 pkt 2 i 3 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym z dnia 20.06.1997 r. (Dz. U. z 2012 poz. 1137)

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 4 lipca 2014r. w sprawie II W 247/14

1. obwinionego K. T. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 92a kw w zw. z art. 9 § 1 kw wymierzył mu karę 500 (pięćset) złotych grzywny,

2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 zł tytułem kosztów postępowania

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obwiniony K. T. (1).

Apelacja obwinionego K. T. (2) wywiedziona z treści art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1.obrazę przepisów postępowania - art. 4, art. 5 § 2, art. 7 oraz art. 424 § 1 kpk - która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez:

- wybiórczą analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na oparciu ustaleń faktycznych jedynie na zeznaniach świadka W. O. i R. K. - które był sprzeczne same w sobie oraz pominięcie istotnych fragmentów zeznań obwinionego K. T. (1):
- nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy - w szczególności przyczyn nienałożenia na obwinionego mandatu za nieposiadanie dokumentów - podczas gdy obwiniony okolicznościami tymi nie zaprzeczał i chciał ponieść odpowiedzialność za wskazane naruszenie przepisów prawa o ruchu drogowym, co w konsekwencji doprowadziło do objęcia skarżonym wyrokiem wykroczenie z art. 95 kw w zw. z art. 38 prawa o ruchu drogowym, podczas gdy sprawa w tym zakresie powinna się zakończyć na przyjęciu mandatu przez obwinionego i nie mogła być objęta postępowaniem sądowym;
- danie wiary sprzecznym ze sobą zeznaniom świadków W. O. i R. K., którzy jednoznacznie wskazują, iż każde z nich dokonywało pomiaru prędkości, co wyklucza wiarygodność zeznań w/w świadków;

-odmowę przyjęcia jako materiału dowodowego fotografii obrazujących miejsce zdarzenia ukazujących naruszenie przez dokonujących pomiar przepisów § 18 ust. 2 zarządzenia nr 609 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 czerwca 2007r. w sprawie sposobu pełnienia służby na drogach przez policjantów (Dz.Urz.KGP.2007.13.100 z późn. zm.), co bezpośrednio rzutowało na rzetelność dokonanego przez świadków postępowania pomiaru prędkości

2.błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia, poprzez mylne przyjęcie, że obwiniony odmówił przyjęcia mandatu za brak wymaganych dokumentów, podczas gdy obwinionemu taki mandat nie został wręczony, co oznacza iż wskazane wykroczenie nie powinno zostać objęte skarżonym wyrokiem.

W konkluzji skarżący wniósł:

-o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Ponadto na podstawie art. 106a Kpow wniósł- o dopuszczenie dowodu ze zdjęć miejsca zdarzenia - na okoliczność tego, że pomiar był dokonany z naruszeniem przepisów § 18 ust. 2 zarządzenia nr 609 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 czerwca 2007r. w sprawie sposobu pełnienia służby na drogach przez policjantów (Dz.Urz.KGP.2007.13.100 z późn. zm.) oraz na okoliczność braku wiarygodności zeznań świadków W. O.i R. K..

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 października 2014r:

Uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art.106a kpw dopuścić dowód ze zdjęć załączonych do skargi apelacyjnej obwinionego K. T. (1) znajdujących się w kopercie na k.39.

Obwiniony K. T. (1) popierał własną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Obwiniony K. T. (1) oświadczył, że radiowóz stał za tym betonowym płotkiem widocznym po lewej stronie na zdjęciach na którym widoczny jest cień osoby robiącej zdjęcie. Dodał „ja natomiast jechałem prawym pasem, tym pasem na którym jest widoczny mój cień kiedy robiłem to zdjęcie. Kiedy ja po zatrzymaniu mnie przez policję powiedziałem, że idę zrobić zdjęcia, żeby udokumentować gdzie stał radiowóz, to po wykonaniu może z pięciu kroków usłyszałem odgłos uruchamianego radiowozu, który przejechał do przodu co najmniej o całą długość pojazdu, według mnie co najmniej 5 metrów. Ten radiowóz z pozycji w jakiej stał w chwili zatrzymania był niewidoczny przez ten betonowy płot i rosnące tam drzewa i krzaki. W tym czasie kiedy ja zostałem zatrzymany nikt mnie nie wyprzedzał, ale jakieś inne auta jechały przede mną. Nie jestem w stanie określić z jaką prędkością się poruszały. Ja jestem przekonany, że tym laserowym miernikiem zmierzono prędkość innego auta. Ja biorąc pod uwagę charakter tej jezdni oraz znajdujące się tam torzy i sklepy nawet nie byłbym w stanie rozpedzić się do prędkości, którą mi mignęło przed oczami. Mnie nie pokazano czasu pomiaru. Od samego początku do samego końca przyrząd do pomiaru prędkości trzymała policjantka, ona zatrzymała mnie machając ręką. Nie zgadzam się również z zeznaniami funkcjonariusza policji, że jechałem z odpiętymi pasami, funkcjonariusz nigdzie tego nie odnotował. Ja zawsze mam zapięte pasy, pikanie w aucie z powodu braku zapiętego pasa doprowadziłyby mnie do szału.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego jest zasadna w takim stopniu, że na skutek jej wniesienia powstały podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Maz.

Podzielając częściowo argumentację zawartą w skardze apelacyjnej obwinionego co do naruszenia prawa procesowego, Sąd Odwoławczy odniesie się do przyczyn, które wiodą do przekonania, iż zaskarżony wyrok w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. należy uchylić i w tym zakresie przekazać sprawę do ponownego, merytorycznego rozpoznania.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przebiegu dotychczasowego postępowania rozpoznawczego prowadzi bowiem do wniosku, że orzeczenie w przedmiotowej sprawie zapadło przedwcześnie. W świetle bowiem podniesionych w skardze apelacyjnej zarzutów, Sąd I instancji w trakcie rozpoznania sprawy dopuścił się tego rodzaju obrazy przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia merytorycznego. W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy ograniczy się jedynie do wskazania uchybień, które spowodowały uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Przechodząc do rozważań szczegółowych podnieść przede wszystkim należy, iż na gruncie przedmiotowej sprawy zaistniała względna przyczyna odwoławcza wyrażona w art. 438 pkt 2 k.p.k., a polegająca na tym, iż Sąd Rejonowy naruszył prawo procesowe w wyniku dokonania niepełnej oceny zebranych dowodów. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu meriti nie stanowią wyniku rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających przede wszystkim na korzyść, obwinionego K. T. (1) (art. 4 k.p.k.),

Chodzi tu przede wszystkim o to, że Sąd meriti w ogóle nie zweryfikował linii obrony obwinionego dotyczącej miejsca ustawienia radiowozu w chwili dokonania pomiaru prędkości. Przede wszystkim pominął zupełnie fakt, że zeznania funkcjonariuszy policji pozostają ze sobą w istotnej sprzeczności. Chodzi tu oczywiście o to, że świadkowie W. O. i R. K. podali, iż to oni dokonywali pomiaru prędkości. Oczywiście taka sytuacja w rzeczywistości nie mogła mieć miejsca. Obwiniony bowiem oświadczył, że widział iż to zatrzymująca go policjantka trzymała przyrząd pomiarowy.

Nadto gdyby przyjąć za wiarygodne twierdzenia obwinionego, to pomiar mógł być dokonywany z niewłaściwego miejsca (zza betonowego płotu), co miałoby wpływ na prawidłowość pomiaru oraz jego zgodność z zarządzeniem wskazanym w skardze apelacyjnej obwinionego.

Sąd winien również wziąć pod uwagę to, że obwinionemu nie przedstawiono czasu pomiaru prędkości oraz świadectwa homologacji urządzenia pomiarowego, a nadto, że nie kwestionował on wykroczenia polegającego na

braku dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego i OC. Bowiern z notatki (k.1) wynika, że obwiniony kwestionował tylko zarzut związany z przekroczeniem prędkości

W związku z tym przedmiotowe rozważania prowadzą do wniosku, że zaskarżony wyrok zapadł z obrazą przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotne znaczenie dla treści merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Przede wszystkim niepełna ocena materiału dowodowego tworzy jakość, która powoduje, że zaskarżony wyrok należało w opisanym wyżej zakresie uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przede wszystkim ponownie ustalić, który z funkcjonariuszy dokonywał pomiaru prędkości oraz z jakiego miejsca został dokonany pomiar prędkości wskazany w czynie opisanym w pkt I wniosku o ukaranie. Całość zaś zebranego materiału dowodowego Sąd I instancji winien poddać wnikliwej analizie celem prawidłowego stworzenia podstawy do ustalenia prawdy materialnej i powzięcia prawidłowego rozstrzygnięcia, mając na uwadze wskazania Sądu Okręgowego. Sąd meriti oceniając materiał dowodowy winien rozważyć zarzuty podniesione w skardze apelacyjnej obwinionego, których ocena jest aktualnie przedwczesna.

Mając na względzie powyższe okoliczności, nie przesądzając rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy orzekł jak sentencji wyroku.